



Związek Weteranów i Rezerwistów Wojska Polskiego

Dolnośląski Oddział Wojewódzki imienia 2 Armii Wojska Polskiego

53-330 Wrocław-15 ul. Energetyczna 14



Złoty m. OMPN



Krzyż LW P



Zł.O.Hon Zasł.d.Dol.Śl.



M. XV-lecia ZŻ LWP



Krzyż 1 i 2 Armii WP

DZIAŁALNOŚĆ ZWIĄZKU WETERANÓW I REZERWISTÓW WP DOLNEGO ŚLĄSKA W MAJU 2021 ROKU

01.05 – kiedyś świętowaliśmy Międzynarodowe Święto Pracy, a obecnie rocznicę wstąpienia Polski do Unii Europejskiej.

Miesięcznik PTTK „Na Szlaku” w rubryce „Z turystycznych kręgów” zamieścił wspomnienia kol. mjr zś Janusza FUKSY z 1961 r. „*W Tatry Wysokie*”.

Prezes ZD kol. Krzysztof MAJER telefonicznie złożył życzenia urodzinowe kombatantce kpt. Monice STRĄCZEK.

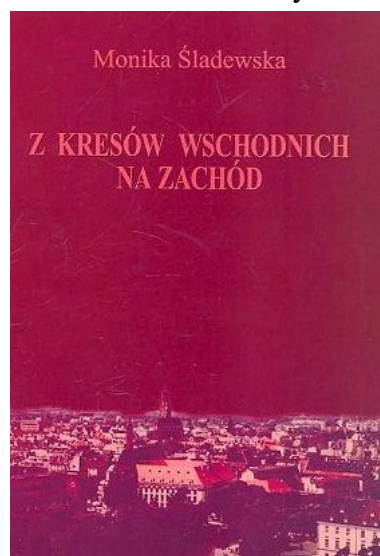
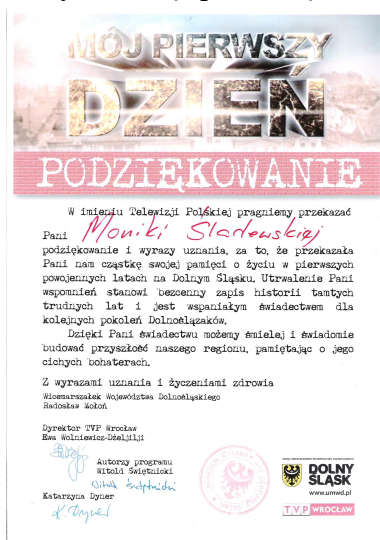


Pani kpt. WP Monika Strączek z domu Śladowska urodziła się 1 maja 1925 r. w Laskowiznie. Ma za sobą wspaniałą kartę żołnierską. Gdy w 1943 r. rozpoczęła się eksterminacja Polaków na tych ziemiach, rodzina została zmuszona do opuszczenia gospodarstwa. Gehennę Polaków przeżyła w dużej bazie samoobrony Zasmyki-Kupiczów. W 1943 r. została sanitariuszką w 27 Wołyńskiej Dywizji AK. W czerwcu 1944 r. została wcielona do 10 Dywizji Piechoty i brała udział w frontowej operacji berlińskiej i praskiej. Po ukończeniu Oficerskiej Szkoły Intendentury na Majdanku służy w Wojskowym Instytucie Geograficznym

w Warszawie. W 1945 r. podjęła naukę w Liceum Matematyczno-Przyrodniczym. Po demobilizacji w 1948 r. pozostaje w instytucie jako pracownik cywilny i uzupełnia wykształcenie.



Po ukończeniu SGPiS w 1953 r. otrzymuje nakaz pracy do Wojewódzkiego Związku Gminnych Spółdzielni we Wrocławiu. Pracuje na stanowisku st. specjalisty do spraw ekonomicznych do 1997 r. Jest pracownikiem zaangażowanym i sumiennym – przez 35 lat aktywności zawodowej związana z jednym pracodawcą. Jako uznany fachowiec szkoliła zastępy nowych pracowników. W 1954 r. wyszła za mąż, mąż Henryk Strączek był pracownikiem PAFAWAGU. Była bardzo zaangażowana w działalności związków zawodowych, prowadziła przez dwie kadencje zakładową KKO-P. Pracę zawodową łączyła z aktywnością społeczną w ZBoWiD, następnie w ZKRPiBWP w Kole Nr 60 Grabiszyn.



Po przejściu na emeryturę postanawia popularyzować wiedzę historyczną wśród młodego pokolenia. W 1988 r. porządkuje wspomnienia i zajmuje I miejsce w ogólnopolskim konkursie na wspomnienia kobiet – żołnierzy LWP. Zachęcona sukcesem w latach 1988-90 pisze książkę „Z Kresów Wschodnich na Zachód”, którą po wielu zabiegach własnym sumptem udaje się jej wydać dopiero w 2003 r. Promując swoją książkę trafia do różnych środowisk kombatanckich i młodzieżowych na terenie kraju. Popularyzując swoją książkę, aktywnie przybliża słuchaczom trudne dzieje polskich ziem wschodnich i swoje przeżycia wojenne. Dzięki jej własnym zabiegom książka trafia do prawie 3 tysięcy czytelników. Prostuje kłamstwa o zbrodniach nacjonalistów ukraińskich na łamach „Przeglądu” i „Myśli Polskiej”. W 1990 r. aktywnie włącza się w nurt pracy organizacji kresowych i Światowego Związku Żołnierzy Armii Krajowej. Współorganizatorka wielu przedsięwzięć przypominających tragiczne wydarzenia w czasie wojny na Kresach Południowo – Wschodnich, np. w 1992 r. wycieczki kombatanatów szlakiem walk 27 Wołyńskiej Dywizji AK oraz sesji popularno-naukowych. Współpracuje aktywnie z redakcją biuletynu „Na Rubieży” Stowarzyszenia Upamiętnienia

Ofiar Zbrodni Ukraińskich Nacjonalistów. Walczy piórem o prawdziwy obraz tragedii Polaków na Kresach Południowo-Wschodnich II RP. Bardzo zaangażowana w działalności programowo – organizacyjnej Oddziału Miejskiego Związku Weteranów i Rezerwistów Wojska Polskiego im. 10 Sudeckiej Dywizji Piechoty we Wrocławiu. Systematycznie uczestniczyła w uroczystych obchodach rocznic i świąt wojskowych w miejscach pamięci narodowej. W 2003 r. zajęła II miejsce w konkursie na wspomnienia organizowanym przez redakcję dwumiesięcznika „Wojsko Ludowe”. W 2004 r. została społecznym członkiem wrocławskiego oddziału Instytutu Badań Naukowych im. gen. Edwina Rozłubirskiego. Zarząd Dolnośląski ZWiRWP w 2004 r. wydał w formie broszurowej jej „Wspomnienia wojenne”. Autorka kilkudziesięciu artykułów o problematyce kresowej, a zwłaszcza o zbrodniach ukraińskich nacjonalistów OUN-UPA. Artykuły zostały zebrane w broszurze przez niżej podpisanego z okazji 96. rocznicy urodzin Jubilatki. Cieszy się ogromnym szacunkiem i autorytetem w środowisku żołnierskim i w miejscu zamieszkania. W 2018 r. została matką chrzestną sztandaru związkowego. W działaniach edytorskich jest dzielnie wspierana przez córkę Danutę Wojciechowską i wnuczkę Agnieszkę. Jej drogę żołnierską i społeczną pięknie opisał dr Tadeusz SAMBORSKI, prezes Stowarzyszenia Kulturalnego „Krajobrazy” w „Myśli Polskiej” nr 17-18 z 26.04.2021 r.



Odznaczona m. in. Srebrnym Krzyżem Zasługi i medalami wojennymi. Na wniosek Zarządu Dolnośląskiego ZWiRWP awansowana do stopnia kapitana WP, 8 maja 2021 r. mianowana do stopnia majora Związku Strzeleckiego „Strzelec” RP, odznaczona Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski i złotym medalem *Za Zasługi dla Obronności Kraju*, a na wniosek Stowarzyszenia UOZUN Złotą Odznaką Honorową *Zasłużony dla Dolnego Śląska*. Z okazji 96. rocznicy urodzin życzymy Jubilatce przysłówiowych 100 lat plus VAT.



Kol. por. zs Waldemar CHABIOR przebył trasę Męcinka – Kalwaria - Skarb Lasu Mnichów. Wyprawa stanowiła formę rekompensaty za ograniczenia spowodowane pandemią. Trud

wyprawy to zdjęcia wszystkich 14 zabytkowych stacji Drogi Krzyżowej.



Drugi etap wyprawy, to spacer śladami Cystersów w Męcince.



03.05 – w krótkiej uroczystości, zorganizowanej w 230. rocznicę ustanowienia Konstytucji 3 Maja, wzięli udział przedstawiciele organizacji kombatanckich, samorządów z terenu Powiatu Lubińskiego oraz harcerze lubińskiego Hufca ZHP im. Budowniczych Zagłębia Miedziowego, którzy zadbali o jej piękną oprawę.



W uroczystości wzięli udział: Adam MYRDA, Starosta Powiatu Lubińskiego, wicestarosta Władysław SIWAK, wiceprzewodnicząca Rady Powiatu Lubińskiego Dominika CHOMONT-PARZYŃSKA oraz Krzysztof KUBÓW Sekretarz Stanu w KPRM, Tymoteusz MyrdaYRDA, Członek Zarządu Województwa Dolnośląskiego oraz przedstawiciele władz miasta. Oczywiście nie mogło zabraknąć delegacji Oddziału Powiatowego ZWiRWP i Związku Strzeleckiego „Strzelec” w Lubinie, w osobach: mjr zs Władysław PÓLTORAK, kpt. zs Jerzy SZCZEŚNIAK, kpt. zs Antoni PIOTROWSKI, kpt. zs Edward PIWOWARCZYK, por. zs Henryk RUSEWICZ i st. chor. zs Edward BALUL, która złożyła kwiaty pod pomnikiem

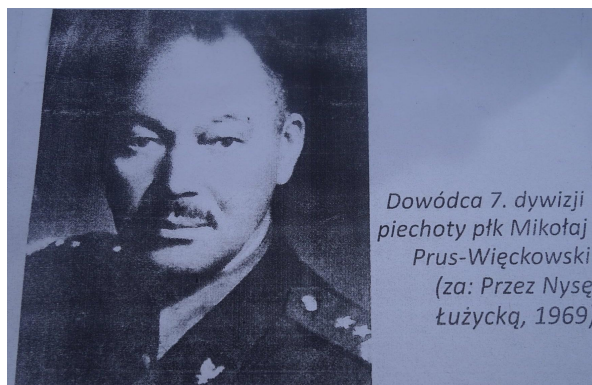
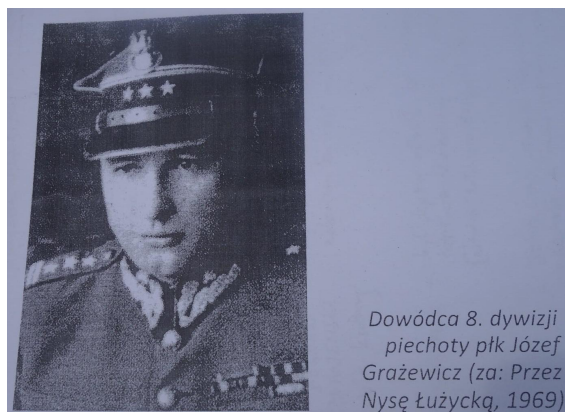
marszałka Józefa Piłsudskiego, aby w ten sposób uczcić rocznicę tego historycznego wydarzenia.



05.05 – niestrudzony turysta i działacz ZWiRWP sierż. zs Stanisław BOBOWIEC przed Dniem Zwycięstwa poprowadził kolejną wycieczkę Szlakiem II Armii Wojska Polskiego na trasie Miłkowie – Grzymalin – Miłkowie.



Przypominał sylwetki frontowych dowódców – 7 Dywizji Piechoty płk Józefa Grażewicza i 8 Dywizji Piechoty płk Mikołaja Prus-Więckowskiego /późniejszych generałów/.



Na cmentarzu zaś uczczono pamięć uczestnika walk w operacji praskiej por. Władysława Wójtowicza.



6 maja 2021 roku odszedł na wieczną służbę mjr Jacek BARAN.

Służąc w Wojewódzkim Sztabie Wojskowym we Wrocławiu i w Wojskowej Komendzie Uzupełnień Kłodzko przez wiele lat współpracował z naszym oddziałem ZWiRWP w Wałbrzychu.



07.05 – red. dr Radosław CZARNECKI opublikował artykuł **NIE DLA POMNIKA WYKŁĘTYCH WE WROCŁAWIU**

Wrocławska rada miejska staje się kolejną płaszczyzną emanacji mentalności, którą celnie prof. Bronisław Łagowski określił jako przejaw symbolicznego pożarcia rzeczywistości przez symbole. Przy okazji zamienionych w fantazmaty i mity. Szef klubu radnych Jacka Sutryka uznał, że bez pomnika tzw. Żołnierzy Wyklętych wrocławianie nie przeżyją, nie będą szczęśliwi, a określenie miasta spotkań (jak chce się mienić gród nad Odrą) nie będzie oddawać w pełni swego sensu. Więc bez oglądania się na straty pandemiczne, na potężne braki budżetu miejskiego, trzeba taki obelisk jak najszybciej postawić. I to jest esencja myślenia polskiej prawicy – obojętnie jakiej proveniencji i barw klubowych.

„IPN i władza tworzą poczet polskich świętych.
Buduje nowe mity, tworzy historię. Teraz najważniejsi
są żołnierze wyklęci, których w większości moim
zdaniem partyzantka zdemoralizowała. Każda
władza musi mieć swoich świętych,
ta wybrała żołnierzy wyklętych.”
Aleksander Tarnawski („cichociemny”)

Na jednej z majowych Sesji Rady Miejskiej Wrocławia odbędzie się głosowanie nad uchwałą w sprawie budowy pomnika tzw. Żołnierzy Wyklętych w stolicy Dolnego Śląska. Radni miejscy Lewicy - Ciążyński, Cyruł, Kłosowski - będą przeciwko postawieniu tego monumentu w grodzie nad Odrą. I głośno o tym mówią.

Termin Żołnierze Wyklęci to prawicowy szлагwort zawłaszczający w propagandowy i manipulacyjny sposób dzieje trudnych lat tuż po II wojnie światowej kiedy na ziemiach polskich toczyła się wojna domowa. Celem tych zabiegów, których horyzontem było napisanie „czarnej legendy” Polski Ludowej – przykro przyznać, skutecznych – stało się przedstawienie sił zbrojnych Polski Ludowej i ochrony porządku publicznego jako ludzi bez honoru, kolaborantów, niemalże okupantów. Tym samym pojęciem Żołnierzy Wyklętych en bloc objęto autentycznych idealistów i ludzi o wysokich morale jak i pospolitych bandytów, rzezimieszków, quasi-faszystów czy zwyczajnych ludobójców (jak np. w przypadku ”Burego”).

Jak słusznie zauważa Bartłomiej Ciążyński, wiceprzewodniczący Rady Miasta Wrocławia, takie pomniki służą prawicowej propagandzie, manipulują historią i wypaczają prawdziwość polskich dziejów. Muszę dodać, iż sieją nienawiść i pogłębiają i tak już głębokie podziały istniejące w naszym społeczeństwie. Nie mają nic wspólnego z dochodzeniem do prawdy. Ten obelisk – jak i jemu podobne – mają służyć propagandzie, nie rozumnej i refleksyjnej pamięci.

Pomijam zagadnienie sytuacji finansowej Naszego Miasta. Wszyscy wiemy jaka ona jest i co (oraz kto) doprowadziło do niej. Na ten akurat temat nie warto dyskutować. Pragmatyzm i realizm budżetowy same układają się w argumentację przeciwko zbędnym - nie wnoszącym nic do sytuacji materialnej, poprawiającej funkcjonowanie substancji miejskiej – wydatkom. O dobrostanie życia mieszkańców Wrocławia nie wspominając. Np. stan torowisk MPK we Wrocławiu mówi sam za siebie i gdzie leżą główne potrzeby istotne dla mieszkańców Wrocławia. Czyżby po raz kolejny miała się potwierdzić przywołana już teza prof. Bronisława Łagowskiego, że w Polsce „symbole pożerają rzeczywistość” doskonale ją mitologizując i odrealniając ?

Na zakończenie warto tylko przypomnieć, iż część tzw. Żołnierzy Wyklętych nawoływała w kontekście referendum z 1946 r. (3 x tak) do bojkotu lub głosowaniu 3 x nie. Co to oznaczało – owo 3 x nie - w odniesieniu tylko do trzeciego pytania referendalnego które brzmiało: > Czy chcesz utrwalenia zachodnich granic Państwa Polskiego na Bałtyku, Odrze i Nysie Łużyckiej ?<. Tylko tyle, że negowano tym hasłem przynależność m. Wrocławia do Polski i opowiadano się za powrotem do granic sprzed 1939 r. Taki jest racjonalny i prawny wymiar interpretacji trzeciego hasła z referendum AD'1946. Stawianie pomnika Żołnierzom Wyklętym w naszym mieście traktowanym en bloc, choćby wyłącznie w tym kontekście jest więc wysoce niewłaściwe i szkodliwe.

Tu wypada zacytować osobę, która dla wielu środowisk – także zapewne dla lwiej części Radnych Miasta Wrocławia popierających powstanie tego akurat pomnika – stanowi ważny Autorytet tak polityczny jak i moralny. Chodzi o założyciela i długoletniego szefa paryskiej >KULTURY< Jerzego Giedroycia. W swych notatkach (1998) napisał: „Wszyscy ci politycy i dziennikarze polscy, którzy potępiają w czambuł Jałtę i Poczdam, którzy wypowiadają się tak, jak gdyby chcieli retroaktywnie wyprowadzić Polskę z koalicji antyhitlerowskiej, którzy zapominają albo nie wiedzą, że udział w tej koalicji jest jedynym

tytułem Polski do jej obecnych granic, wszyscy oni działają na szkodę Polski i oddalają perspektywę pełnej normalizacji stosunków między opinią polską a opinią sąsiadów ze Wschodu i Zachodu”. Czy tym którzy w 1946 roku mówili często - głosuj NIE na trzecie, referendalne pytanie – warto jest stawiać pomniki we Wrocławiu? Taka propozycja, w tym akurat świetle, jawi się jako wyjątkowy akt hipokryzji i fałszu. Bo Wrocław oraz Ziemie Zachodnich i Północne weszły w skład Polski wyłącznie dzięki układom jałtańsko-poczdamskim, które tzw. Żołnierze Wyklęci zbrojnie zwalczyli.

Ta inicjatywa jest wysoce niestosowana właśnie z racji takich argumentów oraz podanych wcześniej uzasadnień. Doskonale sytuację w latach powojennych opisał w swej książce >FANATYCY WERWOLF I PODZIEMIE ZBROJNE NA DLN. ŚLĄSKU 1945-48< znany wrocławski dziennikarz Julian Bartosz. Przedstawia w niej proces wychodzenia mieszkańców tego regionu z otchłani II wojny światowej i powolnej drodze do zwyczajnego życia. Przy całej widocznej na dawnych kronikach filmowych euforii, w ludziach nie było wówczas poczucia nagłego przełomu. Strzelanie, zabijanie, mordowanie ludzi przez ludzi wcale się jeszcze całkowicie nie skończyło. Nikt nie mógł odróżnić dziś tzw. „wyklętych” od sabotażystów Werwolu. I retoryczne, umoralniające, wzniosłe zapewnienia (z punktu widzenia dzisiejszego, politycznego zapotrzebowania i tworzonej mitologii) nic tu nie mogą zmienić.

8 maja br. Narodowy Dzień Zwycięstwa w Dzierżoniowie godnie uczcili przedstawiciele kół miejskich ZKRPiBWP oraz ZWiRWP.



Przygotowano też plenerową wystawę poświęconą bohaterom II wojny światowej, którzy po zakończeniu działań wojennych trafili do Dzierżoniowa.



Z okazji 76. rocznicy zwycięstwa nad hitlerowskimi Niemcami w Lubinie odbyła się uroczystość złożenia kwiatów pod pomnikiem „Poległych za Ojczyznę”.



W uroczystości udział wzięli m.in. Wicestarosta Lubiński Władysław SIWAK, Przewodnicząca Rady Powiatu Lubińskiego Jadwiga MUSIAŁ, Przewodniczący Powiatowej Rady Kombatanów por. zs. Henryk RUSEWICZ, Prezes ZP ZWiRWP i Dowódca Oddziału ZS „Strzelec” RP kpt. zs. Jerzy SZCZEŚNIAK, Przewodniczący Rady Powiatowej SLD kpt. zs. Andrzej KOŁPA, Prezes Koła ZKRPiBWP mjr zs. Julian DANICKI, Prezes Oddziału Związku Inwalidów Wojennych RP Maria MILEWSKA oraz harcerze lubińskiego Hufca ZHP im. Budowniczych Zagłębia Miedziowego z komendantem hm. Łukaszem NOWICKIM na czele.





Kombatantów i weteranów z Lubina i Rudnej reprezentowali: mjr zs Władysław PÓŁTORAK, kpt. zs Antoni PIOTROWSKI, kpt. zs Edward PIWOWARCZYK, kpt. zs Józef FRANCUK, kpt. Krzysztof AKSAMIT, st. chor. zs Edward BALUL, st. chor. zs Krystyna MARKOWSKA, sierż. zs Mirosława POKORA.



W ramach obchodów Dnia Zwycięstwa delegacja Oddziału Powiatowego Związku Weteranów i Rezerwistów WP w Zgorzelcu na czele z Prezesem Oddziału Powiatowego ppłk zs Ryszardem LEPAROWSKIM złożyła wiązkę kwiatów pod pomnikiem "Orzeł" na cmentarzu żołnierzy II AWP w Zgorzelcu. W tym samym czasie kwiaty i wieńce składały delegacje Starostwa Zgorzeleckiego ze starostą Arturem BIELIŃSKIM, Urzędu Miasta Zgorzelec z Burmistrzem Rafałem GRONICZEM wraz z Przewodniczącą Rady Miasta Zgorzelec Katarzyną MURMYŁO, Urzędu Gminy Zgorzelec z Wójtem Piotrem MACHAJEM, Zastępcą Wójta Markiem WOLANINEM oraz Przewodniczącą Rady Gminy Anną RAKOCZY, Państwowej Straży Pożarnej i Stowarzyszenia Emerytów Policyjnych.



Następnie delegacja związkowa przemieściła się do świetlicy Związku, gdzie Prezes ppłk zs

Ryszard LEPAROWSKI w imieniu Dowódcy Dolnośląskiego Okręgu Strzeleckiego gen. zs Krzysztofa MAJERA dokonał aktu mianowania na wyższe stopnie strzeleckie: sierż. zs Sławomira SZYMANOWSKIEGO na stopień młodszego chorążego zs i plut. zs Bogdana DARGIEWICZA na stopień sierżanta zs.

Spotkanie towarzyskie zakończyło się wspólnymi wspomnieniami przy kawie i ciastkach. Wyrażono nadzieję na spotkanie plenerowe członków Związku w czerwcu w Jagodzinie. Informacja o obchodach na <https://www.zgorzelec.info/news/20017>



Komendant Związku Strzeleckiego „Strzelec” RP marsz. zs inż. Stanisław CHOMKO rozkazem nr 3 mianował na stopnie strzeleckie:

majora: kpt. Monika STRĄCZEK – Wrocław

podporucznika: chor. zs Helena STRZELCZYK – Lubin, st. chor. red. Ryszard MULEK – Wrocław, mł. chor. mgr Dariusz ROGOWICZ – Strzelce Opolskie.

Dowódca Dolnośląskiego Okręgu Strzeleckiego gen. zs Krzysztof MAJER rozkazem nr 2 mianował na stopnie strzeleckie:

młodszego chorążego: sierż. zs Sławomir SZYMANOWSKI – Zgorzelec

sierżanta: plut. zs Zdzisław SMOLAREK – Wrocław

8 maja na cmentarzu komunalnym w Mieroszowie odbył się pogrzeb 101-letniego kombatantha **mjr Józefa ŻYWOCKIEGO**. Niestety IPN odmówił wojskowej asysty honorowej.



Urodził się 12 maja 1920 r. w Mulhose we Francji, gdzie ojciec był górnikiem /ojciec Polak, matka Francuzka/. W 1932 r. powrócił do Polski, od 1937 r. uczył się zawodu w Zakładzie Przemysłu Lekkiego w Łodzi. W czasie okupacji pracował w Zakładach Braci Stolarów w Łodzi. Od 10.11.1941 do 5.12.1944 r. uczestnik ruchu oporu w strukturach Armii Krajowej. 12.03.1945 r. został wcielony do WP i następnie skierowany do Centralnej Szkoły Oficerów Polityczno-Wychowawczych w Łodzi. Od września pełnił służbę w 33 pp stacjonującym w Świeradowie Zdrój, Wrocławiu, Nysie i Zabrzu. W lutym 1950 r. został aresztowany przez Informację Wojskową i po długotrwałym, okrutnym śledztwie został skazany 25.11.1950 r. za winy, których nie popełnił. Po dwóch latach został warunkowo zwolniony z więzienia, ale dopiero w 1963 r. postanowieniem Izby Wojskowej Sądu Najwyższego wyrok został zatarty. Warto podkreślić, że był świadkiem przed tzw. Komisją Mazura, która miała wyjaśnić niegodziwości ówczesnego wojskowego aparatu represji. Mimo jednoznacznych zeznań wielu ofiar stalinowskich śledztw, ich sprawcy tylko w bardzo niewielkim stopniu ponieśli konsekwencje swych haniebnych czynów /jak choćby ppłk Matela b. Szef Wydziału Informacji Wojskowej w Bytomiu/.

W cywilu rozpoczął pracę jako intendent w Miejskim Szpitalu Przeciwgruźliczym w Mieroszowie, skąd został dyscyplinarnie zwolniony za odmowę noszenia żałoby po śmierci Józefa Stalina. W 1954 r. został zastępcą gł. mechanika w MZPD w Mieroszowie, a w maju 1959 r. został naczelnym dyrektorem w Zakładzie Artykułów Technicznych MPL w Grzmiącej. W 1970 r. został mianowany dyrektorem naczelnym w Zakładów Stolarki Budowlanej „Stolbud”, skąd w 1979 r. przeszedł na rentę inwalidzką. W latach 1985 – 1990 pracował na pół etatu w Urzędzie Miasta i Gminy jako st. inspektor ds. wojskowych i OC. Długoletni działacz LOK i Obrony Cywilnej, organizator wielu szkoleń i ćwiczeń obronnych. W czasie odbywania służby wojskowej zaocznie ukończył Technikum Mechaniczne w Warszawie, w latach 1962 - 64 podjął zaoczne studia ekonomiczne, które przerwał ze względu na przebyty zawał serca.



Uroczyste obchody 100-lecia Urodzin

Od 1978 r. należał do ZBoWiD, następnie ZKRPiBWP. Przez dziesięć kadencji był prezesem Koła Miejsko – Gminnego organizacji kombatanckich w Mioszowie. W 2001 r. zorganizował Koło Związku Żołnierzy LWP – ZWiRWP, którego został wybrany prezesem. Był wielce szanowanym dla swych zasług i życziwości dla ludzi przez mieszkańców Mioszowa. Odznaczony Krzyżem Komandorskim i Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski, Krzyżem Partyzanckim, Krzyżem Armii Krajowej, Złotym i Srebrnym Krzyżem Zasługi, wojennymi medalami polskimi i radzieckimi, medalem Za Długoletnie Pożycie Małżeńskie, odznaką Zasłużony dla Województwa Wałbrzyskiego, odznakami honorowymi ZBoWiD oraz ZKRPiBWP. Na wniosek Zarządu Dolnośląskiego ZZ LWP mianowany do stopnia majora i odznaczony złotym medalem Za Zasługi dla Obronności Kraju i srebrnym medalem Opiekun Miejsc Pamięci Narodowej.

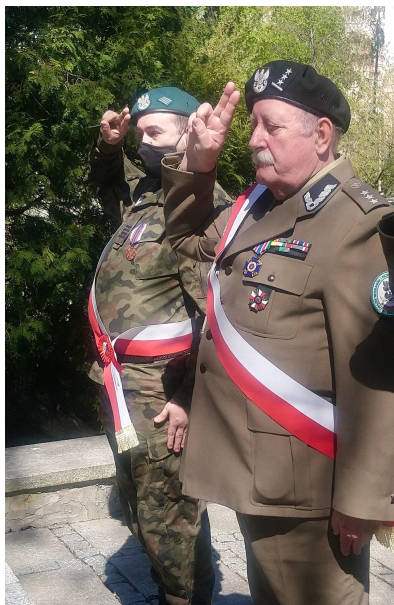
Żegnaj Majorze! Cześć Twojej Pamięci!

Przedstawiciele Związku Strzeleckiego "Strzelec" RP, Związku Weteranów i Rezerwistów Wojska Polskiego Oddziału w Jaworze, jaworskiego koła Związku Kombatanów RP i Byłych Więźniów Politycznych a także powiatowych władz SLD w osobie wiceprzewodniczącego Andrzeja KOBESA pod pomnikiem Grobem Nieznanego Żołnierza uczcili pamięć poległych żołnierzy i partyzantów wszystkich frontów i sojuszników armii wyzwolających kraje Europy w tym Polskę.



Pierwszą częścią uroczystości była ceremonia strzelecka w czasie której odczytano rozkazy Komendanta Głównego ZS " Strzelec" RP w Wągrowcu o manowaniach i nadaniach

odznaczeń oraz Dowódcy Oddziału w Jaworze o obchodach Dnia Zwycięstwa. Następnie płk zs Bogdan BEZEG udekorował plut. zs Mirosława MAZURKA strzeleckim medalem "5 lat służby Ojczyźnie".



Ostatnim akcentem było złożenie czerwonych goździków na płytach pomników Nieznanego Żołnierza i Armii Radzieckiej przez wszystkich uczestników zebranych wokół pomników.



Złożeniem kwiatów i zapaleniem zniczy uczczono w Świdnicy obchodzony 8 maja br. Narodowy Dzień Zwycięstwa. Udział w symbolicznych uroczystościach wzięli przedstawiciele władz miasta, powiatu, organizacji kombatanckich oraz harcerze. Na centralnym obelisku widnieje cytat z III części „Dziadów” Adama Mickiewicza: „Bohaterom i męczennikom narodowej sprawy”. W uroczystościach składania kwiatów i wieńców uczestniczyła prezydent miasta Świdnica Beata MOSKAL-SŁANIEWSKA. *Majowe święta to także czas na oddanie hołdu bohaterom II wojny światowej, tym, którzy oddali życie za pokój i tym, którzy z różnych stron świata nieśli wolność Polsce* – mówiła Prezydent Świdnicy.



W miejscu, gdzie do lat 70-tych XX w. stał pomnik Wielanda, którego oficjalne odsłonięcie nastąpiło w maju 1980 r. obecnie stoi pomnik poświęcony zwycięstwom z 1410 i 1945 roku. Złożono też kwiaty pod pamiątkową tablicą na placu Św. Małgorzaty.



Oddział Miejski Związku Weteranów i Rezerwistów Wojska Polskiego w Wałbrzychu reprezentowali: kpt. zs Jerzy PIEKARCZYK, ppor. zs Ryszard WIĘCEK, ppor. zs Kazimierz NOSAL, ppor. zs Tadeusz GRZELAK i ppor. zs Andrzej NOWAK ze sztandarem.



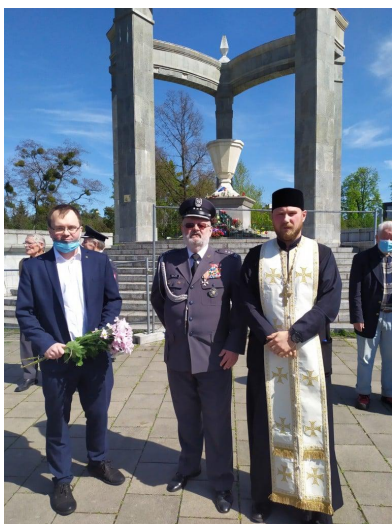
9 maja br. zostaliśmy zaproszeni przez kpt. zs Andrzeja MORDELA, prezesa Zarządu Dolnośląskiego Stowarzyszenia Współpracy Polska-Wschód na Cmentarz Oficerów Radzieckich przy ul. Karkonoskiej we Wrocławiu, aby uczcić Dzień Zwycięstwa. Jednak na godzinę wcześniej przed umówionym spotkaniem przybył konsul Nikołaj MIESZCZERIAKOW z Konsulatu Generalnego Federacji Rosyjskiej w Poznaniu, który udawał się na kolejną uroczystość i złożył wieniec.



Zebraliśmy się pod imponującą glorieta i kol. Andrzej MORDEL przywitał zebranych i przypomniał historię walk o Wrocław. Podkreślił, że jesteśmy jednym z nielicznych środowisk, którzy pamiętają o żołnierzach z czerwoną gwiazdą na hełmach, którzy przynieśli Polsce wolność spod okupacji hitlerowskiej.



Następnie płk Krzysztof MAJER, prezes Zarządu Dolnośląskiego Związku Weteranów i Rezerwistów WP podziękował za tak liczne przybycie członkom Stowarzyszenia Współpracy Polska-Wschód, Związku Weteranów i Rezerwistów WP z Wrocławia i Dzierżoniowa, Stowarzyszenia „Porozumienie Wschód – Zachód”, Klubu „Rodacy”, Związku Strzeleckiego „Strzelec” RP oraz mieszkańców naszego grodu. Podkreślił, że na cmentarzu spoczywa 763 oficerów, a na cmentarzu Skowronia Góra ok. 7,5 tysięcy żołnierzy Armii Czerwonej, którzy polegli w walkach o „*Festung Breslau*”.



Zaprosił na uroczystość rocznicy Defilady Zwycięstwa w 1945 r. we Wrocławiu, która odbędzie się 26 maja br. o godz. 12.00 na Placu Wolności obok Narodowego Forum Muzyki.



Kapelani ordynariatu prawosławnego ks. por. dr Igor HABURA i ks. Gienadiusz SAHAJDAK odmówili modlitwy w intencji ofiar II wojny światowej. Zaś ks. Igor HABURA podkreślił, że tak się dobrze złożyło, bo w prawosławiu w niedzielę po Świątach Wielkanocy odwiedza się cmentarze.



Pomimo ogrodzenia z tablicą „Teren zagrożony” złożyliśmy kwiaty i zapaliliśmy znicze. Uroczystość dokumentowała ekipa TW Wrocław i relacja została wyemitowana w audycji „Fakty” <https://www.tvp.pl/regiony-tvp/regiony/wroclaw/informacje/fakty/wideo/09052021->



Fotorelacja też na stronie Prawosławnej Diecezji Wrocławsko-Szczecińskiej

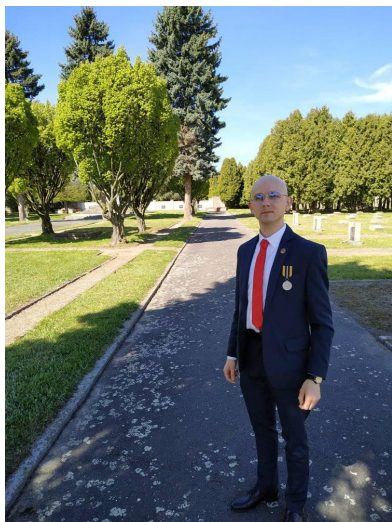
<http://diecezjawroclawsko-szczecinska.pl/news/display?id=1042>



Z okazji Dnia Zwycięstwa przedstawiciele Koła Miejskiego ZWiRP w Dzierżoniowie kpr. Marek ZATORSKI i ppor. zs Marek WOJCIECHOWSKI odwiedzili miejsca spoczynku żołnierzy Armii Czerwonej w takich miejscowościach jak: Świdnica, Żarów, Jawor, Legnica, Wrocław i Garncarsko.



Wszystko po to aby uczcić poległych żołnierzy radzieckich, którzy oddali swoje życie w walce ze wspólnym wrogiem - Niemcem.



Na zaproszenie ppłk zs Michała SABADACHA w Uniejowicach stawiła się grupa aktywu ZWiRWP, aby zachowując rygory pandemiczne godnie uczcić Dzień Zwycięstwa.



W ramach obchodów Dnia Zwycięstwa, w rejonie Toporowa, odbył się 3 Rajd Motocyklowy upamiętniający żołnierzy 2 Armii WP poległych podczas bitwy pod Budziszynem. Rajd został zorganizowany przez MOTOZWIERZYNIEC APV GROUP 226 z województwa lubuskiego.



Prezes Koła M-G w Węglińcu kol. Andrzej KUSIAK, wspólnie z wnucętami złożył kwiaty i zapalił znicze na cmentarzu żołnierzy 2 Armii WP w Zgorzelcu oraz pod pomnikiem w Toporowie. Takie działania zasługują na szczególne uznanie, gdy postawy patriotyczne kształtuje się. Na zaproszenie ppłk zs Michała SABADACHA w Uniejowicach stawiła się grupa aktywu ZWiRWP, aby zachowując rygory pandemiczne godnie uczcić Dzień Zwycięstwa.



W ramach obchodów Dnia Zwycięstwa, w rejonie Toporowa, odbył się 3 Rajd Motocyklowy upamiętniający żołnierzy 2 Armii WP poległych podczas bitwy pod Budziszynem. Rajd został zorganizowany przez MOTOZWIERZYNIEC APV GROUP 226 z województwa lubuskiego.



Prezes Koła M-G w Węglińcu kol. Andrzej KUSIAK, wspólnie z wnucętami złożył kwiaty i zapalił znicze na cmentarzu żołnierzy 2 Armii WP w Zgorzelcu oraz pod pomnikiem w Toporowie. Takie działania zasługują na szczególne uznanie, gdy postawy patriotyczne kształtuje się już u małych dzieci.